

Blombergowa, Maria Magdalena

Badania archeologiczne Polaków na Podolu prowadzone w XIX i na początku XX wieku

Analecta 14/1-2(27-28), 217-226

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Maria Magdalena Blombergowa
Katedra Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego
Łódź

BADANIA ARCHEOLOGICZNE POLAKÓW NA PODOLU PROWADZONE W XIX I NA POCZĄTKU XX WIEKU

Polacy prowadzili badania archeologiczne głównie w zachodniej części, na tak zwanym Podolu Galicyjskim, które było dostępne dla badaczy z Krakowa i Lwowa, ponieważ znajdowało się w granicach jednego państwa. Ta część do rzeki Zbrucz, w wyniku rozbiorów w 1772 roku dostała się pod panowanie Austrii. Po pierwszej wojnie światowej, w latach 1918–1939 zachodnie Podole po Zbrucz należało do Polski, jako województwo tarnopolskie.

Opisywany region, jak i całą Ukrainę z północnym wybrzeżem Morza Czarnego pokrywają liczne starożytne ruiny, kurhany, wały i grodziska. Ta mnogość śladów minionych kultur siłą rzeczy zmuszała do poszukiwań. Stało się to powodem szerokiego zainteresowania przeszłością i rozwoju kolekcjonerstwa. Wykorzystując przekazy antycznych pisarzy wędrowali w te strony różni podróżnicy i miłośnicy starożytności. Powstawały kolekcje zabytków zebranych z powierzchni i przypadkowych odkryć. Od połowy XIX wieku wraz z powstaniem instytucji zajmujących się badaniami i opieką nad zabytkami starożytności rejon Podola stał się przedmiotem systematycznych penetracji archeologicznych. Wzbudzenie zainteresowań przeszłością było dużą zasługą Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. W 1873 roku, po przekształceniu go w Akademię Umiejętności pieczę nad badaniami archeologicznymi sprawowały działające w jej ramach Komisja Antropologiczna i Komisja Archeologiczna.

Ważnym momentem w dziejach archeologii była podjęta przez członków Towarzystwa Naukowego Krakowskiego inicjatywa założenia Muzeum Archeologicznego w Krakowie. W związku z tym Towarzystwo razem z Uniwersytetem Jagiellońskim wydało w 1850 roku „Odezwę w celu archeologicznych poszukiwań, wraz ze Skazówką, mogącą posłużyć za przewodnika w poszukiwaniach tego rodzaju”¹. Towarzystwo oczekiwało, że tą drogą będzie mogło zbierać zabytki i informacje o obiektach nieruchomych. W odpowiedzi na „Odezwę” do Krakowa zaczęły napływać liczne dary z różnych miejscowości w Galicji i z innych terenów. Najbardziej niezwykłym darem był kamienny posąg, który określono mianem „Światowida” i uznano za bóstwo dawnych Słowian.

Posąg ten został w 1848 roku wydobyty z koryta rzeki Zbrucz niedaleko wsi Liszkowic. Ofiarodawcą był Mieczysław Potocki właściciel majątku Kociubińczyki w dawnym powiecie husiatyńskim. Do Krakowa posąg przywieziono w maju 1851 roku, a ofiarodawca takie wyraził życzenie: „dla odwiecznego posągu Światowita niema więcej odpowiedniego miejsca, jak w starożytnym grodzie Krakusa,... w odstąpieniu zaś tego dla publicznego użytku nie szuka dla siebie chluby, tylko ten jeden zakłada warunek, żeby w przyszłości nigdy jakakolwiek bądź władza nie śmiała go ruszyć z miejsca...”. Wrażenie odkrycia posągu było ogromne. Nie tylko sfery naukowe, ale i społeczeństwo okazało duże zainteresowanie. Podniosły się jednak głosy sceptyczne, kwestionujące autentyczność posągu. Dyskusja trwała wiele lat i dla wyjaśnienia wątpliwości w 1880 roku Adam Honory Kirkor został wydelegowany nad Zbrucz aby na miejscu zbadać okoliczności znalezienia posągu oraz przeprowadzić wywiad z żyjącymi świadkami tego wydarzenia.

Mieczysław Potocki wielki miłośnik starożytności z archeologią na trwałe związał swój los i został w 1864 roku powołany na konserwatora zabytków Galicji Wschodniej.

Wspomniany już Adam Honory Kirkor (1819–1886) podejmował systematyczne podróże badawcze na Podole jako pracownik Muzeum Archeologicznego Akademii Umiejętności².

A.H. Kirkor był doświadczonym badaczem terenowym i biegłym w ówczesnych technikach wykopaliskowych. Przestrzegał zasady wykonywania dokumentacji badań, wypowiadał się w sprawach metodycznych i ochrony zabytków. Przed przybyciem w 1871 roku do Krakowa działał w Wilnie, gdzie współpracował z Eustachym i Konstantym Tyszkiewiczami przy organizacji Komisji Archeologicznej i Muzeum Starożytności. Prowadził wykopaliska na Litwie i Białorusi zabytkami zasilał Muzeum Wileńskie, Muzeum Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu i Moskwie. W 1865 roku Komisja Archeologiczna w Wilnie została rozwiązana a Kirkor szukając zatrudnienia z czasem przeniósł się do Krakowa. Tu został przewodniczącym sekcji wykopalisk działającej w ramach

Komisji Archeologicznej. Działal również w Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności. Ponadto prowadził wykłady z historii literatur słowiańskich na Wyższych Kursach dla Kobiet im. Branickiego.

Badania wykopaliskowe prowadził najpierw na terenie Galicji Zachodniej, w późniejszym okresie na Podolu i Pokuciu, gdzie odkrył i zbadał wiele nowych interesujących stanowisk. W latach 1877–1879 niemal przez cały sezon letni robił poszukiwania archeologiczne w dolinach rzek: Zbrucz, Seret, Cyganka, Gnła, Tajna, Strypa i nad Dniestrem. Badał teren od okolic Tarnopola do Dzwino-grodu na granicy Besarabii oraz w Beremianach przy ujściu Strypy do Dniestru. W pracach był wspierany przez miejscowych miłośników starożytności, m. in. hrabiego Szczęsnego Koziobrodzkiego, księcia Romana i jego żonę Florentynę Czartoryskich, księcia Adama Sapiechę i innych. W czasie tych wypraw odkrył i zbadał liczne „groby kamienne”³, kurhany i cmentarzyska ciałopalne. Groby kamienne szczegółowo opisał w t. I „Zbioru Wiadomości do Antropologii Krajowej” i powiązał je z grobami megalitycznymi w Europie. Jak dziś się przyjmuje, były to groby skrzyniowe kultury amfor kulistych⁴. W latach 1876–1878 przeprowadził badania w jaskini „Werteba” w Bilczu Żółtym, która dostarczyła bogatych znalezisk neolitycznej kultury ceramiki malowanej. Rozkopał też część osady tej kultury w Wasylkowcach w powiecie Husiatyń. Badania tej osady kontynuował później Gotfryd Ossowski.

Adam Honory Kirkor opracował zestawienie neolitycznych osad z ceramiką malowaną i opublikował w „Zbiorze Wiadomości do Antropologii Krajowej” (t. II). Trafnie odniósł je do epoki kamiennej, błędnie jednak określił jako cmentarzyska.

Kirkor zbadał również przebieg tak zwanego Wału Trajana w widłach Dniestru i Zbrucza. Odkrył liczne groby podpłytkowe, które mylnie określił jako należące do epoki brązowej, podczas, gdy dziś wiadomo, że pochodzą one – niektóre z okresu wczesnohistorycznego, inne sięgają w głąb czasów historycznych, używane były aż do XVI wieku.

Z archeologicznych podróży i badań sporządził Kirkor dokładne sprawozdania uzupełniane planami i rysunkami zabytków, a wydobyte przedmioty składał w Muzeum Archeologicznym Akademii Umiejętności. Często wygłaszał odczyty o swych badaniach dla mieszkańców Krakowa popularyzując tą drogą archeologię. Ogłaszał też w czasopismach i w osobnych wydaniach wyniki swoich badań i w tych publikacjach wykazał się jako zwolennik systemu trzech epok Thomsena, nie przez wszystkich starożytników w pełni akceptowanego.

Drugim wybitnym badaczem związanym z ośrodkiem krakowskim, który prowadził badania archeologiczne na Podolu był, wspomniany już, Gotfryd Ossowski (1835–1897). Urodzony w Kozaryńwce w gubernii Kijowskiej, przez szereg lat pracował w Wołyńskim Komitecie Statystycznym, dla którego robił badania geologiczne i zbierał materiały z zakresu statystyki. Efekty publikował

w „Trudach Wołyńskiego Statystycznego Komiteta” i ułożył mapę geologiczno-geognostyczną, na której zaznaczył rozpoznane grodziska, kurhany, wały i inne obiekty widoczne na powierzchni. W 1874 roku wyjechał na zaproszenie Zygmunta Działowskiego do Torunia. Tu zorganizował muzeum, prowadził badania archeologiczne na terenie Prus i wyniki wykorzystał w publikacji „Mapa archeologiczna Prus Zachodnich (dawniej Królewskich) z przyległymi częściami W. Ks. Poznańskiego. Tekst objaśniający na podstawie badań dokonanych w latach 1875–1878 opracował Gotfryd Ossowski” (Kraków 1881).

W 1879 roku Gotfryd Ossowski przeniósł się do Krakowa i jako członek Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności podejmował planowe systematyczne badania archeologiczne. Badał jaskinie w okolicach Krakowa, w dolinie Prądnika oraz w Tatrach. Na podstawie wyników badań tego typu obiektów w 1884 roku na VI zjeździe archeologicznym w Odessie przedstawił próbę chronologicznego podziału stanowisk jaskiniowych⁵. Po śmierci Adama Honorego Kirkowa od 1889 roku kontynuował badania na Podolu Galicyjskim i na Pokuciu. Badał, między innymi, osadę z ceramiką malowaną w Wasylkowcach w pow. Husiatyń, którą wcześniej rozkopywał Kirkor. W 1889 roku Ossowski przekopał obszar kilkuset metrów kwadratowych i odsłonił liczne skupiska rozbitych naczyń glinianych otoczonych bryłkami polepy. Skupiska te określił jako groby „cegłowe” a spalone kości zwierzęce uznał za spalone szczątki ludzkie. Sądził, że każde większe naczynie było urną grobową, przeznaczoną na pomieszczenie kości, choćby jednego tylko kawałka. Miałby to być nieznanany nigdzie inny symboliczny obrzęd pogrzebowy praktykowany w późnoneolitycznej epoce przedmykeńskiej⁶. Pogląd ten sprostował później Włodzimierz Demetrykiewicz, który w rzekomych grobach widział ślady pojedynczych chat, po których pozostały tylko podłogi w postaci polepy glinianej.

Oprócz omawianego stanowiska zbadał G. Ossowski kilka innych podobnych obiektów, które również określił jako cmentarzyska i które na podstawie domniemyanych związków z kulturą grecką datował – najstarsze znaleziska tego rodzaju – na czasy przed VII wiekiem p. n. e., zaliczając je jednak do neolitu.

G. Ossowski na podstawie dotychczasowych swych badań w 1890 roku podjął próbę charakterystyki kultury przedhistorycznej Galicji (Zbiór Wiadomości, t. XIV). Wyróżnił tu trzy różne kręgi kulturowe: 1. zachodni (krakowski), 2. środkowo-wschodni (lwowski) i 3. południowo-wschodni (Pokucie i Podole). Dla tego ostatniego charakterystyczne mają być niecialopalne groby płytowe, należące przeważnie do epoki brązowej. Występujące tu tak zwane groby płytowe z ceramiką malowaną, oraz miecze brązowe nieznanne były z innych części omawianego obszaru⁷. Zdaniem J. Kostrzewskiego podział ten choć mocno uproszczony i oparty o zjawiska niewspółczesne, ma jednak znaczenie dla dziejów archeologii; ważnym wydarzeniem bowiem było podjęcie próby opracowania

syntezy pradziejów. Dopiero na początku XX wieku powstaną poważniejsze prace syntetyczne, bazujące na bogatych materiałach wykopaliskowych i w nich skorygowane zostały poglądy G. Ossowskiego.

Kolejną osobą, która przyczyniła się do poznania materiałów pradziejowych Podola był Izidor Kopernicki (1825–1891). Z wykształcenia był lekarzem i antropologiem a studia kończył w Kijowie i Paryżu. W 1871 roku przybył do Krakowa i został sekretarzem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności oraz redaktorem jej wydawnictwa „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”. Archeologią zainteresował się dzięki współpracy z Kirkorem, dla którego badał szczątki kostne pochodzące z wykopalisk, między innymi z Podola Galicyjskiego⁸.

W latach 1877 do 1882 Izidor Kopernicki razem z Władysławem Przybysławskim, również członkiem Komisji Archeologicznej i Antropologicznej, rozkopywali stanowisko neolityczne w Horodnicy nad Dniestrem. Była to osada neolitycznej kultury ceramiki malowanej. Jej charakter, w przeciwieństwie do Kirkora i Ossowskiego określił Kopernicki prawidłowo – uznając badany obiekt za osadę⁹. Obaj badacze w Horodnicy i najbliższym otoczeniu odsłoniли też inne stanowiska, które pochodziły z różnych okresów od neolitu, przez epokę brązu i z okresu rzymskiego a także scytyjskie. Zdaniem Bohdana Janusza¹⁰, do najbogatszych obiektów należy zaliczyć horodyszcze położone na szczycie wzniesienia w Horodnicy. Grodzisko to również badali Kopernicki z Przybysławskim, którzy znaleźli tu liczne przedmioty z brązu, szkła, wiele ułamków naczyń i wyrobów krzemienych. Kopernicki z Przybysławskim wspólnie rozkopali również kilka cmentarzysk, wśród nich były pochówki w grobach podpłytowych. Na podstawie czaszek znalezionych w tych grobach Kopernicki uznał, że ludność w nich pochowana była pochodzenia germańskiego.

Materiały z badań na Podolu wykorzystał W. Przybysławski w pracy, która miała charakter inwentaryzacji zabytków p.t. *Repertorium zabytków przedhistorycznych Galicji Wschodniej* (Lwów 1906).

Wyjaśnić należy, że Władysław Przybysławski był zasłużony dla ochrony zabytków – od 1887 roku pełnił funkcję urzędowego konserwatora zabytków sztuki Galicji Wschodniej. Z Podolem miał bezpośrednie związki, ponieważ tu znajdowały się jego posiadłości ziemskie, tu również zgromadził cenny zbiór zabytków, który, niestety sprzedał do Wiednia.

Na Podolu rosyjskim badania archeologiczne prowadził Czesław Neyman. Zanim sam zaczął kopać, w pierw uczestniczył w wykopaliskach prowadzonych przez amatora, niejakiego S.M. Boładzia, który w 1882 roku rozkopał kurhan we wsi Jerczyki Żydowieckie, w powiecie skwirskim. Sprawozdanie z tych prac opublikował Neyman w „Zbiorze Wiadomości do Antropologii Krajowej” (1884, t.8). Samodzielnie zbadał Neyman w 1888 roku duży kompleks osadniczy

rozciągający się nad brzegiem rzeki Sytniczki, przy jej ujściu do Bohu. W sprawozdaniu opisał dokładnie wszystkie obiekty, ich wygląd i stan zachowania. Szczegółowo natomiast zbadal kurhany i zaznaczył, że niektóre posiadały zakłębnięcia na szczycie, które powstały na skutek zawalenia się komory grobowej. Próbnie rozkopał po jednym kurhanie z poszczególnych skupisk, przestrzegając przy tym zdejmowania ziemi warstwami, z których każdą opisał, zwracając uwagę na skład, barwę i zawartość zabytków. Nie próbował określić przynależności etnicznej ani chronologii kurhanów, zanotował tylko uwagę, że komplet przedmiotów, które mogły tworzyć uzdę końską podobny jest do znalezionych przez G. Ossowskiego w kurhanie scytyjskim Rezyńskim w powiecie humańskim a opublikowanym w 12 tomie „Zbioru wiadomości do Antropologii Krajowej”, tabl. 13¹¹.

Na Podolu rosyjskim w latach 1890–1893 badał również Franciszek Pułaski (1875–1956) historyk, prezes Stronnictwa Pracy Narodowej na Rusi i Klubu Narodowego w Kijowie. Rozkopał między innymi kurhan leżący na polu wsi Popówka w niedalekiej odległości od Bohu. W nasypie kurhanu odsłonił kości końskie, a niżej szkielet ludzki. Przy szkielecie zachowały się fragmenty tkaniny, obok znalazł kawałki naczyń glinianych i grot krzemienisty starannie obrobiony. W sprawozdaniu zastanawiał się nad rolą kurhanów, o których wielu badaczy sądziło, że służyły jako nasypy wskazujące kierunki szlaków podróży lub jako strażnice. Pułaski stwierdził, że podczas rozkopywania wielu kurhanów znajdowano w nich pochówki przedhistoryczne. Podzielił się też uwagą, że w tych odległych czasach mógł „istnieć zwyczaj grzebania zmarłych w kurhanach, które sypano wzdłuż głównych szlaków”, że chowano w nich wodzów lub naczelników plemienia¹². Pułaski zastanawiał się również nad sprawą grotu krzemienistego znalezionej w kurhanie w towarzystwie zabytków żelaznych. Doszedł do wniosku, że groty tego rodzaju były „w użyciu u schyłku epoki kamiennej i w czasach, w których metale już były wprowadzane w użycie”.

W latach 1901–1902 Pułaski badał kurhany na cmentarzysku leżącym koło wsi Serwatyniec i Iwachnowice w powiecie kamienieckim. Rozkopał dwa kurhany o nasypach kamiennych zawierające pochówki szkieletowe. Sprawozdanie zamieścił w czasopiśmie „Światowit”¹³. Materiały ze swoich badań wykorzystał w referacie odczytanym na XII zjeździe archeologicznym w Kijowie w 1899 r., w którym zaznajomił słuchaczy ze swoimi poszukiwaniami na obszarze między Smotryczem, Żwańczykiem i tak zwanym „Waleń Trajana”.

Obiekty archeologiczne Podola znalazły się w kręgu zainteresowań jednego z pierwszych archeologów-profesorów na Uniwersytecie Jagiellońskim – Włodzimierza Demetrykiewicza (1859–1937). Z wykształcenia był on prawnikiem, ale już w czasie studiów interesował się zabytkami sztuki i archeologii. Jego rozprawa doktorska p. t. *Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych ze szczególnym uwzględnieniem stosunków galicyjskich* wskazuje

na zmianę kierunku zainteresowań. W 1891 roku został mianowany rządowym konserwatorem zabytków w Galicji. Zajmował się ochroną zabytków i prowadził liczne badania terenowe. Badał różnego typu stanowiska ze wszystkich epok pradziejowych od paleolitu do wczesnego średniowiecza włącznie. Aktywną działalność przejawiał też na polu dydaktyki – od 1905 roku prowadził zajęcia na Uniwersytecie Jagiellońskim jako docent prywatny. W 1919 roku został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w 1921 roku zwyczajnym. Wykształcił kilku uczniów, którzy odegrali ważną rolę w rozwoju archeologii.

Już na początku kariery archeologicznej podjął próbę syntetycznego opracowania dziejów Galicji. Pierwszą wersję pracy referował na posiedzeniach Komisji archeologicznej Akademii Umiejętności, a później opublikował w „Materiałach Antropologiczno-Archeologicznych i Etnograficznych” (1896, t. 1). W streszczeniu praca ta ukazała się też w języku niemieckim¹⁴.

Demetrykiewicz w latach 1898–1904 i w 1907 kontynuował rozpoczęte przez A. H. Kirkora i G. Ossowskiego badania w jaskini Werteba w Bilczu Żółtym. Rozkopał duże części licznych korytarzy w jaskini i wydobył z nich wiele zabytków, szczególnie ceramiki neolitycznej kultury ceramiki malowanej. Niestety materiałów tych nie zdołał opracować i opublikować. Dużo uwagi poświęcił także zbadaniu jaskiń sztucznie wykutych, zwanych boldynami. Skorygował przy tym domniemanie Kirkora, który uważał je za miejsce kultu. Demetrykiewicz wykazał ich nowożytnie pochodzenie¹⁵.

Podolem interesowali się również badacze ze Lwowa. Wymienić tu należy Karola Hadaczka (1873–1914), który studiował na Uniwersytecie Lwowskim filozofię i filologię klasyczną u Ludwika Ćwiklińskiego, następnie kontynuował studia w Wiedniu na seminarium archeologiczno-epigraficznym pod kierunkiem Emila Reische, Richarda Borremana i Moritza Hoernesa. Odbывał podróże naukowe po Grecji, Włoszech i Niemczech. Habilitował się we Lwowie w 1903 roku z zakresu archeologii klasycznej i prehistorii. W 1905 roku został profesorem nadzwyczajnym a cztery lata później zwyczajnym. Pracę dydaktyczną rozwijał na Uniwersytecie Lwowskim na stanowisku dyrektora Seminarium Archeologicznego, sprawował też opiekę nad uniwersyteckimi zbiorami archeologicznymi. W latach 1911–1913 uczestniczył w wykopaliskach archeologicznych w Egipcie. Hadaczek prowadził też wykopaliska na terenie Galicji. Między innymi w latach 1908–1912 rozkopał bardzo ciekawą osadę w Koszyłowcach w pow. Zaleszczyki. Osadę tę odwiedził już w 1906 r. Władysław Przybysławski i planował prowadzenie wykopalisk pod patronatem Grona Konserwatorów Zabytków. Na skutek śmierci planu nie zrealizował. Na jego miejsce konserwatorem mianowano Karola Hadaczka, który w sierpniu 1908 roku rozpoczął systematyczne rozkopywanie osady. W wyniku kilkuletnich badań stwierdził istnienie w tym miejscu rozległej neolitycznej osady przemysłowej, gdzie występowały

piece garncarskie i gdzie odkryto liczne chaty. Materiał ruchomy był bardzo bogaty, składały się na niego liczne naczynia i ich ułamki malowane, zdobione ornamentami liniowymi, zwierzęcymi i antropomorficznymi. W ruinach chat znaleziono figurki ludzkie i zwierzęce, liczne narzędzia kościane i krzemienne. Dla osady w Koszylowcach szukał Hadaczek analogii w świecie antycznym¹⁶. Odwiedzał też inne miejscowości na Podolu, w niektórych prowadził wykopaliska na przykład w Filipkowcu, Kapuścińcach czy też Mielnicy w powiecie Borszczów¹⁷. Nazwisko Hadaczka związane jest też ze skarbem z Michalkowa którego w dwu częściach odkryli w 1878 i 1897 roku. Skarb ten był przedmiotem dyskusji z udziałem wielu uczonych i doczekał się bogatej literatury. W. Demetrykiewicz przypisywał mu pochodzenie scytyjskie, natomiast K. Hadaczek zwracając uwagę na związki ze sztuką geometryczną Grecji – z jednej strony i na pokrewieństwo z brązami Kobania z drugiej datuje skarb omawiany na okres halsztacki (między VIII a VI w. p.n.e.)¹⁸. Wśród wielu publikacji K. Hadaczka, w kontekście interesującego nas regionu, wymienić należy pracę poświęconą okresowi rzymskiemu¹⁹. Wymienia i opisuje w niej stanowiska znajdujące się w dorzeczu Dniestru i wyróżnia dwie grupy kulturowe: starszą z grobami ciałopalnymi z II i III wieku i młodszą z grobami szkieletowymi, które zalicza do IV i V wieku n.e. Obie grupy uważa, błędnie, jako fazy rozwojowe tej samej tubylczej kultury naddniestrzańskiej, którą przypisuje Słowianom.

Jak wspominałam na wstępie, omawiany region obfituje w liczne pomniki minionych dziejów. Dlatego przyciągał uwagę wielu miłośników starożytności i archeologów. Materiały zebrane w trakcie wykopalisk opracowane zostały w artykułach, monografiach i wydawnictwach zbiorowych. Nie sposób wymienić wszystkich badających i przytoczyć pełną literaturę w krótkim szkicu. Przypominam jedynie kilka podstawowych monografii poświęconych archeologii Galicji wschodniej m. in. Bohdana Janusza, Karola Hadaczka, Marcjana Śmiszko, Adama Honorego Kirkora – które cytuję w przypisach. Dodać należy, że zarys pradziejów Wołynia, Ukrainy i Podola w zbeletryzowanej formie dał Ksawery Chamiec (1849–1910) w serii artykułów zamieszczonych w „Bibliotece Warszawskiej”²⁰. Opisy stanowisk archeologicznych oparł na materiale archeologicznym, którego był znawcą, ponieważ sam prowadził wykopaliska i gromadził kolekcję zabytków archeologicznych. Jego zainteresowanie archeologią przejawiało się również w uczestnictwie w zjazdach archeologów rosyjskich. Sprawozdania z tych zjazdów publikował w polskich czasopismach, wiernie oddając tematykę referatów i toczących się dyskusji²¹.

PRZYPISY

- ¹ Odezwa była kilkakrotnie wznawiana. Do wydania z 1858 roku dołączono tablice z ilustracjami zabytków.
- ² W 1872 r. Towarzystwo przekształcono w Akademię Umiejętności. W jej ramach na Wydziale Historyczno-Filozoficznym powołano Komisję Archeologiczną, a w 1873 na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym – Komisję Antropologiczną. W obu komisjach zajmowano się problemami archeologii.
- ³ „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”, t. II: 1878, s. 3–18; t. III: 1879, s. 12–45.
- ⁴ S. Nosek, *Zarys historii badań archeologicznych w Małopolsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 54.
- ⁵ G. Ossowski, *Opyt chronologicznej klasyfikacji nachodok kamiennego wieku w Rossii*, [w:] *Trudy VI archeologicznego sjezda w Odessie 1884 g.*, t. I, Odessa, s. 47–71.
- ⁶ J. Kostrzewski, *Dzieje polskich badań prehistorycznych*, Poznań 1949, s. 67.
- ⁷ B. Janusz, *Zabytki przedhistoryczne Galicji Wschodniej*, Lwów 1918, s. 148.
- ⁸ I. Kopernicki, *Uwagi tymczasowe o starożytnych kościołach i czaszkach z Podola Galicyjskiego przez...*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” T. III: 1879, s. 124–141.
- ⁹ Tenże, *Poszukiwania archeologiczne w Horodnicy nad Dniestrem spólnie z p. Władysławem Przybysławskim ... dokonane w r. 1877*, „Zbiór Wiadomości...” T. II: 1878, s. 19; tenże, *Dalsze poszukiwania archeologiczne w Horodnicy n. Dniestrem przez p. W. Przybysławskiego dokonane w latach 1878–1882*, „Zbiór Wiadomości...” T. VIII: 1884, s. 3 i n.
- ¹⁰ B. Janusz, *Zabytki przedhistoryczne...*, s. 116.
- ¹¹ Cz. Neyman, *Notatki archeologiczne z Ukrainy*, „Zbiór Wiadomości...” T. VIII: 1884, s. 33–44; tenże, *Notatki archeologiczne z Podola rosyjskiego, wały i cmentarzyska w Czarnym Lesie pod Strzyżowem w powiecie winnickim*, „Zbiór Wiadomości...” T. XIII: 1889, s. 34–44.
- ¹² F. Pułaski, *Kurhan popowiecki*, „Zbiór Wiadomości...” T. XVII: 1893, s. 41–46.
- ¹³ Tenże, *Mogiły o nasypie kamiennym w powiecie Kamienieckim z 29 rysunkami*, „Światowit”, T. IV: 1902, s. 1–39.
- ¹⁴ W. Demetrykiewicz, *Vorgeschichte Galiziens* [w:] *Die osterreichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild*, Wien 1897, s. 111–136.
- ¹⁵ Tenże, *Grotty wykute w skalach pod względem archeologicznym*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”, T. VI: 1903, s. 51.
- ¹⁶ K. Hadaczek, *Osada przemysłowa w Koszylowcach z epoki eneolitu*, Lwów 1914, s. 60–72.
- ¹⁷ B. Janusz, *Zabytki przedhistoryczne...*, s. 57–70.
- ¹⁸ K. Hadaczek, *Złote skarby michalkowskie*, Kraków 1904.
- ¹⁹ Tenże, *Kultura dorzeczca Dniestru w epoce cesarstwa rzymskiego*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne...” T. XII: 1912, s. 23–33.
- ²⁰ K. Chamiec, *Wśród stepów i jarów*, „Biblioteka Warszawska”, 1894, z. 4 i 11; 1895, z. 2 i 3; 1896, z. 6 i 1900, z. 11 i 12.
- ²¹ Tenże, *Dwa zjazdy archeologiczne w Kijowie*, „Biblioteka Warszawska” 1899, nr. 11, s. 318–334; *Starożytności przedhistoryczne na XI zjeździe archeologicznym w Kijowie*, „Ateneum”, T. XX: 1900, s. 105–135.

Archaeological research by Poles in the region of Podolia (Podole) in the 19th and the beginning of the 20th centuries

SUMMARY

In the 19th and the beginning of the 20th centuries, many Polish lovers of antiquities and archaeologists engaged in archaeological research in the Galician part of Podolia (Podole); among them were Adam Honory Kirkor, Gotfryd Ossowski, Władysław Przybysławski, Izidor Kopernicki, Włodimierz Demetrykiewicz. The research was conducted under the auspices of the Anthropological and Archaeological Committees of the Academy of Learning (Akademia Umiejętności) in Cracow. Also researchers from Lwów (Lemberg, Lviv) were active in the archaeological exploration of the region - notably Karol Hadaczek, professor of ancient and prehistoric archaeology at the University of Lwów. Interest in the region's antiquities was shown by inhabitants of the Ukraine, among them Franciszek Pułaski and Czesław Neyman, who also engaged in excavations. The archaeological materials from the digs were amassed at the Museum of the Academy of Learning in Cracow, at museums in Lwów, and in private collections. Reports from the research were published in journals appearing in Cracow, in „Światowit”, in „Biblioteka Warszawska” and in „Ateneum”. The research also led to monographs and formed the basis for synthetic accounts of the prehistory of Galicia, as well as of particular prehistoric cultures and periods.